

**Jolanta Mysiakowska–Muszyńska**

Warszawa

## **Zabiegi o legalizację Stronnictwa Narodowego w kraju w latach 1945–1947\***

### **Temat pracy**

Tematem mojej dysertacji doktorskiej są dzieje środowiska politycznego utworzonego po zakończeniu II wojny światowej przez część członków Stronnictwa Narodowego w kraju z zamiarem reaktywowania działalności całej partii. Dominowali wśród nich tzw. „starzy” działacze Narodowej Demokracji, których aktywność w strukturach ruchu narodowego sięgała jeszcze przełomu XIX i XX w., jak chociażby Stanisław Rymar, Stanisław Kozicki, Wojciech Trąmpczyński, Władysław Mieczkowski czy Czesław Meissner. Nie zabrakło jednak i przedstawicieli młodego pokolenia, którzy swą aktywność w sferze publicznej rozpoczęli już w niepodległej Rzeczypospolitej. Tu warto wspomnieć Władysława Jaworskiego, Szymona Poradowskiego, Jerzego Ryszarda Redke czy Zygmunta Lacherta. Pomimo różnic generacyjnych i wynikających zeń odmiennych doświadczeń historycznych wspólne były dla nich nie tylko fundamenty ideowe i światopoglądowe ruchu narodowego, ale także ocena sytuacji Polski pod rządami komunistów.

W związku z powyższym zasadne wydaje się określenie tej grupy działaczy Stronnictwa Narodowego mianem środowiska. W swojej pracy najczęściej posługiwałam się określeniem: środowisko Komitetu Legalizacyjnego SN, ponieważ to wokół tej inicjatywy skupili się w lipcu 1945 r. pierwsi narodowcy, stanowiący do roku 1947 trzon całego środowiska.

W latach 1945–1947 dążyli oni do utworzenia kolejnej — obok Polskiego Stronnictwa Ludowego — jawnej opozycji antykomunistycznej. Świadomie unikam tutaj (pojawiającego się często w literaturze przedmiotu) określenia „legalna opozycja antykomunistyczna”. Znacznie bardziej adekwatne wydaje mi się zastosowanie przymiotnika „jawna”, którego synonimami pozostają inne określenia, takie jak „otwarty” czy „publiczny”. Stąd też należy wyraźnie podkreślić, iż poza zakresem rozważań pozostawiłam powojenne losy środowiska skupionego wokół Bolesława Piaseckiego, jako koncesjonowanego przez władze komuni-

---

\* Autoreferat pracy doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. Tadeusza Wolszy. Recenzentami pracy byli: prof. dr hab. Adam Wątor z Uniwersytetu Szczecińskiego i prof. zw. dr hab. Marek Ney–Krwawicz z IH PAN. Obrona odbyła się 6 IV 2011 r. w IH PAN.

styczne (informacje dotyczące grupy „Dziś i Jutro” pojawiają się jedynie na marginesie głównego nurtu narracji w kontekście prób utworzenia stronnictwa katolickiego).

### Stan badań

Zagadnienie reaktywacji Stronnictwa Narodowego i próby utworzenia jawnej opozycji antykomunistycznej w latach 1945–1947 zostało w dotychczasowej literaturze przedmiotu w dużym stopniu zmarginalizowane. Badacze koncentrowali się głównie na dziejach konspiracyjnego Prezydium SN, odtworzeniu jego struktur i działalności organizacyjnej. Poruszając zaś możliwość włączenia się przedstawicieli tego obozu politycznego do działalności w sferze publicznej, wskazywali niemal wyłącznie na inicjatywę Komitetu Legalizacyjnego SN z lipca 1945 r. Dalsze losy tego środowiska pomijano milczeniem bądź ograniczano się do lakonicznych o nich wzmianek.

Wyjątkiem pozostają tu bardzo interesujące i wartościowe artykuły monograficzne Tomasza Biedronia (*Deklaracja Unii Narodowej*, „Studia Historyczne”, 1990, z. 2; idem, *Próby legalizacji Stronnictwa Narodowego w Polsce w latach 1945–1946*, „Studia Historyczne”, 1989, z. 4) oraz praca Lucyny Kulińskiej *Narodowcy. Z dziejów obozu narodowego w Polsce w latach 1944–1947* (Warszawa 1999). Ciekawe rozważania odnalazłam ponadto w szerszych opracowaniach poświęconych opozycji antykomunistycznej w okresie stalinowskim (przede wszystkim autorstwa Jana Żaryna — *Ostatnia „legalna opozycja” polityczna w Polsce 1944–1947*, w: *Polacy wobec przemocy 1944–1956*, red. B. Otwinowska, J. Żaryn, Warszawa 1996) czy też w analizie kształtowania systemu partyjnego w powojennej Polsce, pióra Janusza Wrony (*System partyjny w Polsce 1944–1950. Miejsce — funkcje — relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1997). Interesujące ustalenia co do sytuacji Stronnictwa Narodowego po zakończeniu II wojny światowej przynosi także lektura prac poświęconych dziejom emigracji (publikacje Tadeusza Wolszy — *Rząd RP na obczyźnie wobec wydarzeń w kraju 1945–1950*, Warszawa 1998, Zygmunta Woźniczki — m.in. *Trzecia wojna światowa w oczekiwaniach emigracji i podziemia w kraju w latach 1944–1953*, Katowice 1999, Andrzeja Zaćmińskiego — *Emigracja polska w Wielkiej Brytanii wobec możliwości wybuchu III wojny światowej 1945–1954*, Bydgoszcz 2003, i Tadeusza Kiliana — m.in. *Mysł społeczno-polityczna Tadeusza Bieleckiego*, Kraków 2000).

W publikacjach tych zabrakło jednak szczegółowej analizy koncepcji ideowo-politycznych środowiska Komitetu Legalizacyjnego SN. Nieopracowane pozostało ponadto zagadnienie stosunku emigracyjnego kierownictwa Stronnictwa Narodowego do tej inicjatywy. Popularnością wśród historyków nie cieszył się również wątek udziału jego przedstawiciela w negocjacjach w sprawie utworzenia stronnictwa katolickiego jesienią 1946 r. Nowe ustalenia przyniosły badania dotyczące planów powołania przez Adama Doboszyńskiego tzw. Ośrodka Koncepcyjnego.

Celem mojej pracy stało się więc wypełnienie tej luki w polskiej historiografii i wprowadzenie do obiegu naukowego nowych faktów i ustaleń badawczych w tym zakresie.

### Baza źródłowa

Podjęmując badania nad dziejami powojennego Stronnictwa Narodowego, a w szczególności chcąc odtworzyć starania jego działaczy o podjęcie jawnej działalności, historyk napotyka wiele trudności. Podstawową wydaje się uboga, a niejednokrotnie wręcz fragmentarycz-

na baza źródłowa. Przedstawiciele środowiska Komitetu Legalizacyjnego SN z zasady nie sporządzali stenogramów z odbytych zebrań organizacyjnych, z uwagi również na charakter działalności nie dysponowali własnym piśmem, na łamach którego mogliby w szerszy sposób prezentować swe koncepcje polityczne. Chcąc więc odtworzyć motywy ich działań, jesteśmy zmuszeni opierać się na dość skąpych materiałach źródłowych. W wielu zaś kwestiach musiałam ograniczyć się wyłącznie do sformułowania hipotez badawczych, których weryfikację umożliwiłyby odkrycie kolejnych dokumentów. W związku z powyższym w wielu miejscach jedynie zasygnalizowałam pewne kwestie bądź potraktowałam je jako pytania badawcze, na które obecny stan wiedzy nie pozwala jeszcze udzielić wyczerpującej odpowiedzi.

Nie mniejszych trudności przysparza fakt, iż baza źródłowa dotycząca tak sformułowanego tematu jest bardzo rozproszona, a stan zachowania archiwaliów powojennego Stronnictwa Narodowego w kraju można uznać za szczątkowy. Przede wszystkim, należałoby zacząć od stwierdzenia, że nie istnieje jedno, zwarte archiwum konspiracyjnego Stronnictwa Narodowego. Uwaga ta dotyczy zarówno okresu II wojny światowej, jak i okresu powojennego. Problemem pozostaje także dotarcie do wielu dokumentów, które do dziś pozostają nieuporządkowane, a w związku z tym niejednokrotnie niedostępne dla historyków.

Przygotowując dysertację doktorską, starałam się dotrzeć do jak największej liczby dokumentów organizacyjnych i ideowo-programowych powojennego Stronnictwa Narodowego. Bardzo cenne materiały odnalazłam w zasobie Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Łodzi, Poznaniu i Białymstoku. Wśród nich szczególną wartość posiadają — będące dziś rzadkością: referaty i wystąpienia programowe; korespondencja z prezesem SN na emigracji Tadeuszem Bieleckim, w tym tak kluczowe dokumenty, jak wskazania dla działaczy w kraju; sprawozdania z działalności stronnictwa w okupowanej przez Sowieców Polsce; listy kurierów Stronnictwa Narodowego i Rządu RP na Wychodźstwie na temat sytuacji w kraju pod rządami komunistów. Na uwagę zasługuje także publicystyka z łamów konspiracyjnej prasy obozu narodowego oraz przesyłane z Londynu kopie artykułów z „Myśli Polskiej”, organu emigracyjnego Stronnictwa Narodowego.

Na uzupełnienie tej wiedzy pozwoliły mi dokumenty z Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie z tzw. Tek Józefa Zielińskiego. Zawierają one szereg ważnych materiałów dotyczących Stronnictwa Narodowego z lat 1939–1948.

Bezценne dla moich badań okazały się także dokumenty z Archiwum IPN o charakterze kontrolno-śledczym i materiały procesów przeciwko poszczególnym działaczom Stronnictwa Narodowego, m.in. Władysławowi Jaworskiemu, Szymonowi Poradowskiemu czy Kazimierzowi Kobylańskiemu. Pozwoliły one na odtworzenie wielu, nieznanych dotąd, szczegółów konsultacji wewnątrzorganizacyjnych i rozmów z władzami komunistycznymi. W tym miejscu należy jednak podkreślić, że wykorzystując w badaniach naukowych materiały archiwalne o podobnym charakterze, musimy być świadomi towarzyszących temu trudności metodologicznych i koniecznej krytyki źródeł. Często bowiem nie dysponujemy niezależną od niego, ugruntowaną wiedzą, stąd też do informacji pochodzących z protokołów przesłuchań należy podchodzić ze szczególną ostrożnością.

Wiele interesujących dokumentów przyniosła kwerenda w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Materiały z takich zespołów, jak Delegatura Rządu RP na Kraj, Stronnictwo Narodowe, Archiwum Stanisława Rymara pozwoliły mi nie tylko uzupełnić wiedzę zdobytą dzięki dokumentom z Archiwum IPN, ale także wskazać nowe tropy badawcze. Ponadto skorzystałam z materiałów zgromadzonych w zespołach: Archiwum Bolesława Bieruta, Komitet Centralny PPR, Centralny Komitet Wykonawczy PPS oraz Biuro Prezydialne KRN.

Niestety, pomimo podjętych starań nie udało mi się przeprowadzić szczegółowej kwerendy w Archiwum Stronnictwa Narodowego na Wychodźstwie, będącym w dyspozycji Muzeum Niepodległości w Warszawie. Większość dokumentów pozostaje wciąż nieuporządkowana i nieopracowana, w związku z czym nie jest dostępna dla badaczy. Te, do których zdołałam dotrzeć, pomogły dopełnić obrazu stosunku struktur stronnictwa na emigracji do wydarzeń w kraju w latach 1945–1947. Interesująca okazała się również lektura dokumentów z Instytutu Polskiego i Muzeum im. Generała Sikorskiego w Londynie, z których kilka — dzięki uprzejmości prof. Tadeusza Wolszy — wykorzystałam przy pisaniu pracy. Bezcenne okazały się ponadto dokumenty znajdujące się w zbiorach prywatnych Jana Żaryna, Lucyny Kulińskiej oraz Wojciecha Muszyńskiego.

Obok wspomnianych już źródeł niezwykle pomocne okazały się wspomnienia Stanisława Rymara, członka grupy krakowskiej Stronnictwa Narodowego, zachowane w Archiwum Akt Nowych. Sięgnęłam także po wspomnienia innego działacza narodowego z Krakowa — Jana Korneckiego.

Uzupełnieniem informacji biograficznych uzyskanych w wyniku badań we wskazanych archiwach i bibliotekach stała się kwerenda w aktach osobowych działaczy Stronnictwa Narodowego zgromadzonych w Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego.

Do istotnych wykorzystanych źródeł należała także prasa. Mam tu na myśli zarówno prasę emigracyjną — przede wszystkim „Myśl Polską”, ale także „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” — jak i konspiracyjną publicystykę krajową zamieszczoną na łamach m.in. „Walki” czy „Młodej Polski”. Moją wiedzę wzbogaciły ponadto roczniki prasy krajowej, a także tygodnika „Dziś i Jutro”.

Nie mogło również zabraknąć innych dokumentów z epoki wydawanych na emigracji — różnego rodzaju broszur, m.in. autorstwa Wojciech Wasiutyńskiego, czy materiałów z pierwszego zjazdu Stronnictwa Narodowego na emigracji.

W swych badaniach posiłkowałam się ponadto opublikowanymi już materiałami źródłowymi. Wielokrotnie odwoływałam się również do memuarystyki. Całości dopełniły opublikowane dokumenty ambasady Wielkiej Brytanii w Warszawie (*Raporty roczne Ambasady Brytyjskiej w Warszawie 1945–1970*, oprac. M. Nurek, Warszawa 2003), a także raporty sowieckich służb specjalnych z terenów okupowanej Polski (opublikowane w pracy *Teczka specjalna J. W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, wybór i oprac. T. Cariewska, A. Chmielarz, A. Paczkowski, E. Rosowska, S. Rudnicki, Warszawa 1998).

### **Zakres chronologiczny rozprawy**

Wyjaśnienia wymagają przyjęte w tytule pracy cezury ramowe. Pierwsza z nich — rok 1945 — oznacza nie tylko zakończenie II wojny światowej. Z punktu widzenia podjętych rozważań wyznacza ją przede wszystkim zajęcie całości ziem polskich przez Armię Czerwoną i podjęcie w styczniu tr. pierwszych rozmów z Sowietami na temat wznowienia działalności Stronnictwa Narodowego. Górną granicę wyznaczają, z jednej strony, sfalszowane wybory do Sejmu Ustawodawczego w lutym 1947 r., z drugiej zaś, aresztowanie 3 lipca tr. Adama Doboszyńskiego, co definitywnie zakończyło jego plany utworzenia tzw. Ośrodka Konceptyjnego. Cezura 1947 r. wydaje mi się również zasadna, gdy uwzględnimy dzieje PSL oraz lidera stronnictwa — Stanisława Mikołajczyka. Jego losy potwierdzają, że dla komunistów ów rok stanowił kres jakiegokolwiek dialogu z jawną opozycją antykomunistyczną.

W rozważaniach o koncepcjach politycznych, siłą rzeczy o długim trwaniu, wskazane wyżej ramy chronologiczne były przestrzegane w sposób nieco mniej rygorystyczny. Stąd obec-

ność materiałów źródłowych sprzed roku 1945, pozwalających na wskazanie punktów odniesienia dla powojennej myśli politycznej Stronnictwa Narodowego i ukazania jej rozwoju.

### **Konstrukcja pracy**

Praca została podzielona na osiem rozdziałów, ułożonych w porządku chronologiczno-problemowym.

W rozdziale pierwszym przedstawiłam polityczne uwarunkowania działalności Stronnictwa Narodowego w kraju po zakończeniu II wojny światowej. Rozważania rozpoczęłam od ukazania problemu reaktywowania tej partii w świetle decyzji konferencji międzynarodowych w Jałcie, Moskwie oraz Poczdamie. Wiele uwagi poświęciłam ponadto sytuacji wewnętrznej stronnictwa. Nie pominęłam tu strat osobowych, niemal całkowitego zniszczenia struktur terenowych oraz katastrofalnych warunków bytowych. Niebagatelne znaczenie w tym kontekście miało miejsce Stronnictwa Narodowego w systemie partyjnym powojennej Polski.

Genezie Komitetu Legalizacyjnego SN poświęciłam rozdział drugi. Była to pierwsza i w zasadzie jedyna inicjatywa dążąca do reaktywowania partii. W okresie późniejszym mamy już do czynienia z próbą włączenia się w jawną działalność publiczną poszczególnych grup działaczy narodowych ze środowiska Komitetu, bądź wręcz pojedynczych jego członków. W rozważaniach starałam się nie tylko przybliżyć polityczny kontekst i przebieg negocjacji z władzami komunistycznymi, ale także dokonałam charakterystyki tego środowiska politycznego. Jego losy w sposób nierozzerwalny wiążą się z dziejami całej powojennej organizacji Stronnictwa Narodowego. Stąd też próba naświetlenia wzajemnych relacji tych dwóch grup.

Równie istotna wydała mi się konieczność rekonstrukcji koncepcji ideowo-politycznych, jakie narodziły się w okresie rozmów z komunistami (lipiec — październik 1945 r.), oraz zaprezentowanie ich w kontekście myśli politycznej Narodowej Demokracji. W rozdziale trzecim niniejszej pracy próbowałam udzielić odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu były to koncepty pokrewne tym, które po zakończeniu II wojny światowej wysuwali działacze stronnictwa pozostający w konspiracji, w jakim zaś różne.

Podjęcie sprawy dotyczącej działalności w sferze publicznej nieodparcie nasuwa tu pytanie o stosunek do tych inicjatyw przebywającego na emigracji prezesa Stronnictwa Narodowego Tadeusza Bieleckiego. W rozdziale czwartym starałam się ukazać tę kwestię nie tylko na tle ówczesnej międzynarodowej sytuacji politycznej, ale również w kontekście myślenia politycznego Narodowej Demokracji, ukształtowanej jeszcze przez Romana Dmowskiego.

Wskazane wyżej rozważania byłyby dalece niepełne bez wspomnienia o koncepcjach teoretycznych, obliczonych na okres, gdy uda się je zrealizować czy to już w niepodległej Rzeczypospolitej, powstałej w wyniku konfliktu pomiędzy Związkiem Sowieckim a Anglosasami, czy też w momencie, gdy działacze narodowi będą mogli podjąć nieskrępowaną działalność w sferze publicznej w wyniku innych okoliczności. Za taką należałoby uznać projekt Adama Doboszyńskiego utworzenia Ośrodka Koncepcyjnego, którego kulisy opisałam w rozdziale piątym.

Rozdziały szósty oraz siódmy zostały poświęcone próbom sformowania stronnictwa katolickiego m.in. z udziałem przedstawicieli grupy „Dziś i Jutro” oraz Stronnictwa Narodowego. Na szczególną uwagę zasługuje tu problem stosunku działaczy narodowych do koncepcji ideowo-politycznych wysuwanych przez stronników Bolesława Piaseckiego. Uwzględniłam

tu takie elementy myśli politycznej, jak chociażby stosunek do komunizmu i Związku Sowieckiego, roli ruchu narodowego w powojennej Polsce, a także miejsce wartości chrześcijańskich w koncepcjach ideowych stronnictwa.

Ostatni, ósmy rozdział pracy przybliża okoliczności rozmów zainicjowanych przez komunistów z częścią środowiska Komitetu Legalizacyjnego SN przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. Stanowiły one okazję do ponownego podniesienia kwestii reaktywacji Stronnictwa Narodowego, dla reżimu zaś stały się elementem przedwyborczej gry politycznej, obliczonej na dezorganizację opozycji.

### **Podsumowanie**

Sfałszowane wybory, a tym samym całkowite zdominowanie sfery publicznej przez PPR i jej satelitów stanowiły przełomowy moment w dziejach środowiska Komitetu Legalizacyjnego SN. Część jego przedstawicieli odsiadywała kary długoletniego więzienia. Niektórzy zostali zamordowani w czasie odbywania wyroku. Ci zaś, którym udało się uniknąć aresztowania, zaprzestali dalszej aktywności politycznej, stale jednak byli inwigilowani przez tajną policję polityczną.

Obecnie — w związku z niedopuszczeniem Stronnictwa Narodowego do uczestnictwa w życiu publicznym powojennej Polski — niezwykle trudno dyskutować o ostatecznym kształcie, jaki mógłby przybrać jego program polityczny. Nie należy bowiem zapominać, iż po zakończeniu II wojny światowej z opracowaniem szczegółowych rozwiązań programowych działacze skupieni wokół Komitetu Legalizacyjnego SN czekali na rozstrzygnięcie dalszych losów środowiska. W pierwszych miesiącach po wkroczeniu Sowietów do Polski ograniczali się jedynie do przygotowania podstawowych wytycznych programowych.

Trudno również dywagować na temat kierunków działalności, jakie podjęliby członkowie Stronnictwa Narodowego, gdyby zostali dopuszczeni przez komunistów do działalności w sferze publicznej. Oni sami deklarowali, iż w razie powodzenia ich inicjatywy będą dążyli do utworzenia jawnego ugrupowania opozycji antykomunistycznej. Przede wszystkim należy mieć na uwadze fakt, iż na każdym etapie negocjacji z władzami komunistycznymi przedstawiciele tego środowiska politycznego w sposób precyzyjny wyznaczali granice kompromisu. Ich podstawę stanowiły fundamenty światopoglądowe ruchu narodowego — za najważniejszy punkt należy tu uznać kluczowe miejsce dla wartości chrześcijańskich i rolę religii w życiu narodu.

Można wysunąć tezę, iż to właśnie ów konsekwentny antykomunizm członków tego środowiska politycznego, zarówno w okresie II wojny światowej, jak i po jej zakończeniu — wspólny również dla struktur konspiracyjnych — czynił nieskrepowany udział Stronnictwa Narodowego w sferze publicznej niemożliwym. Pogląd ten pojawiał się nie tylko wśród samych członków środowiska Komitetu Legalizacyjnego SN, ale także w analizach Rządu RP na Wychodźstwie oraz ówczesnej dyplomacji Stanów Zjednoczonych.

Na zakończenie warto zauważyć, iż istnienie w obrębie powojennego Stronnictwa Narodowego struktur jawnych oraz konspiracyjnych nie było ewenementem w dziejach Narodowej Demokracji. Należy bowiem pamiętać, iż już pod koniec wieku XIX mieliśmy do czynienia z tajną formą organizacyjną w postaci Ligi Narodowej oraz jawną, funkcjonującą pod nazwą: Stronnictwo Demokratyczno–Narodowe. Każda z nich prowadziła walkę z zaborcami innymi metodami. W warunkach okupacji sowieckiej realizacja tego modelu okazała się jednak niemożliwa.